



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Rzecznik Praw Dziecka  
*Marek Michalak*

Warszawa, 10 maja 2011 roku

**LIST OTWARTY  
DO RODZICÓW I OPIEKUNÓW DZIECI**

*Grzegorz Pański*

z ogromnym niepokojem odnotowuję, że pogryzienia dzieci przez psy stają się coraz poważniejszym problemem społecznym. Środki masowego przekazu stale donoszą o nowych, tragicznych w skutkach zdarzeniach. Dlatego zwracam się do Państwa z apelem o zwrócenie szczególnej uwagi na ten problem i zapewnienie dzieciom należytej opieki.

Szczególną ostrożność należy zachować zawsze – i w domu i poza nim – w sytuacjach, gdy mamy do czynienia ze zwierzęciem, którego nie znamy. Dobrze jest przestrzec dziecko przed zbliżaniem się do obcych psów, nawet jeśli na pozór nie wyglądają groźnie. Proszę pamiętać także, że możemy oczekiwać od właścicieli psów, aby były one wyprowadzane na spacer na smyczy i w kagańcu oraz pełnej odpowiedzialności za skutki zachowania swoich podopiecznych. Mamy prawo również zawiadomić straż miejską lub policję, gdy – w naszej ocenie – jakiegokolwiek zwierzę stanowi zagrożenie dla otoczenia.

Oczywiście podejmując działania zmierzające do ochrony dzieci przed agresją zwierząt, dobrze jest mieć na uwadze, że większość psów jest przyjaźnie nastawiona do człowieka. Można podać wiele przykładów wspaniałych rezultatów dogoterapii, opowiedzieć cudowne historie o psach-przewodnikach osób niewidomych czy psach-ratownikach z wielkim oddaniem ratujących ludzi przysypanych przez lawiny. Obecność w domu odpowiednio ułożonego zwierzaka jest też zwykle ogromną radością dla dziecka, które opiekując się nim, zdobywa pierwsze doświadczenia, na czym polega odpowiedzialność za drugą istotę. Jednak odpowiedzialny dorosły przewiduje sytuacje zagrożenia i nieustannie chroni swoje dziecko przed wszelkimi niebezpieczeństwami.

Proszę pamiętać, że pies, który ma być towarzyszem dziecięcych zabaw powinien być odpowiednio dobrany (jeśli chodzi o rasę) i ułożony. Warto więc, zanim zdecydują się Państwo na zakup pupila Waszego dziecka, zdobyć na ten temat odpowiednią wiedzę, a może nawet skorzystać z rady lekarza weterynarii czy pracownika Związku Kynologicznego. Proszę także pamiętać, że pies, jak każda żywa istota wymaga poświęcenia mu odpowiedniej ilości czasu i uwagi, by nauczył się odczytywać nasze oczekiwania, poprawnie współpracować i – zwyczajnie – miał szansę zaprzyjaźnić się z nami. Jeśli odpowiednio go wychowamy (można tutaj skorzystać z pomocy specjalistów od szkolenia psów), z pewnością będzie najwierniejszym przyjacielem naszego dziecka, a nie zagrożeniem dla niego.

Jestem przekonany, że gdyby ludzie dorośli wykazali odpowiednią dozę rozsądku i wyobraźni w postępowaniu ze zwierzętami, większości tych wypadków udałoby się uniknąć. Dziecko jest dobrem nadrzędnym, za które odpowiedzialność ponosi zawsze i wyłącznie dorosły. W każdej więc sytuacji musimy wykazywać się troską i rozwagą, a wtedy nasze dzieci będą bezpieczne.

Z wyrazami szacunku  
Marek Szlachetka